

Sygn. akt III USK 577/21

POSTANOWIENIE

Dnia 16 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania K. P.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Gorzowie Wielkopolskim
z udziałem M. s.c. - w R.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniu społecznemu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 16
listopada 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Szczecinie
z dnia 29 kwietnia 2021 r., sygn. akt III AUa 63/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2021 r., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 14 grudnia 2020 r. i oddalił odwołanie K. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 27 lutego 2020 r., stwierdzającej, że K. P. jako pracownik płatnika składek M. S.C. nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 października 2019 r.

W sprawie ustalono, że w orzeczeniu z dnia 11 września 2019 r. lekarz medycyny pracy stwierdził brak przeciwwskazań do podjęcia przez skarżącą zatrudnienia na stanowisku kucharza, a w dniu 17 września 2019 r. ubezpieczona

przeszła badania lekarskie u lekarza ginekologa, który stwierdził 8 tydzień ciąży. W dniu 25 września 2019 r. K. P. podpisała umowę o pracę z płatnikiem składek na czas określony od 1 października 2019 r. do 31 grudnia 2020 r., na stanowisku kucharza, w pełnym wymiarze, z wynagrodzeniem 2.600 zł.

W dniu 15 października 2019 r. ubezpieczona stała się niezdolna do pracy w związku z chorobą w czasie ciąży. Okres od 15 do 30 października 2019 r. był okresem, za który nie wypłacono świadczeń (okres wyczekiwania). Natomiast płatnik składek wypłacił ubezpieczonej wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy od 31 października do 1 grudnia 2019 r. Za okres od 2 grudnia 2019 r. został złożony wniosek o wypłatę zasiłku chorobowego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, okoliczności faktyczne sprawy wskazują na podjęcie przez strony umowy czynności, które miały pozorować wykonywanie pracy przez ubezpieczoną, a organ rentowy słusznie zakwestionował skuteczność umowy o pracę z dnia 25 września 2019 r., bowiem nie była ona w ogóle wykonywana. Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że w orzecznictwie przyjmuje się, że do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie do tego ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem, a zatem zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego następuje pod pozorem zatrudnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 r., III UK 32/06, LEX nr 957422).

W konsekwencji, wobec przedstawionych okoliczności, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że całokształt materiału dowodowego nie dawał podstaw do przyjęcia, że ubezpieczona świadczyła na rzecz płatnika pracę, w rozumieniu art. 22 k.p.

Skargę kasacyjną wywiódł pełnomocnik ubezpieczonej, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. We wniosku wskazał, że wniesiona skarga zasługuje na przyjęcie do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na przyjęcie do rozpoznania.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to zasadność widoczna od razu (na pierwszy rzut oka), bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy wywodów zamieszczonych w skardze, prowadząca do wniosku, że zaskarżone orzeczenie nie powinno się ostać, doszło bowiem do kwalifikowanego, czyli oczywistego naruszenia prawa, którego skutkiem było wydanie przez sąd drugiej instancji orzeczenia oczywiście wadliwego (tak m.in. w postanowieniu Sądu Najwyższego z 15 października 2015 r., III CSK 198/15, LEX nr 1823323). Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie. Pełnomocnik skarżącej wskazuje, że Sąd Apelacyjny naruszył nie tylko przepisy proceduralne wskazane powyżej w podstawach niniejszej skargi w sposób mający wpływ na wynik niniejszej sprawy przez bezpodstawne uznanie pozorności zawartej przez skarżącą umowy o pracę.

Oś sporu wyznacza zaskarżona decyzja, czyli rozstrzygnięcie negujące pracowniczy kontrakt odwołującej się. Należy pamiętać, że dla objęcia ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania pracy zasadnicze znaczenie ma nie to, czy umowa o pracę została zawarta, lecz to, czy strony umowy pozostawały w stosunku pracy. O tym, czy strony istotnie w takim stosunku pozostawały i stosunek ten stanowi tytuł ubezpieczeń społecznych, decyduje faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Innymi słowy, do ustalenia, że między stronami doszło do powstania stosunku pracy, nie jest wystarczające spełnienie formalnych warunków zatrudnienia, takich jak zawarcie umowy o pracę, przygotowanie zakresu obowiązków, odbycie szkolenia BHP, uzyskanie zaświadczenia lekarskiego o zdolności do pracy czy zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych, lecz konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i to faktycznie czyniły (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2022 r., II USK 573/21, LEX nr 3352099). Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia

18 maja 2006 r., III UK 32/06 (LEX nr 957422), do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie do tego ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem, a zatem zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego następuje pod pozorem zatrudnienia. Podobnie w wyroku z 10 lutego 2006 r., I UK 186/05 (LEX nr 272575), Sąd Najwyższy stwierdził, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu wynika z prawdziwego zatrudnienia, a nie z samego zawarcia umowy o pracę. Taki też pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 września 2006 r., II UK 2/06 (LEX 1615997), w którym uznał, że nie stanowi podstawy do objęcia ubezpieczeniem społecznym dokument nazwany umową o pracę, jeżeli rzeczywisty stosunek prawny nie odpowiada treści art. 22 § 1 k.p. W przypadku zgłoszenia do ubezpieczenia osoby niebędącej pracownikiem, decydujące więc jest niepozostawanie w stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 lipca 2005 r., II UK 275/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 96; z dnia 30 maja 2006 r., I UK 161/05, LEX nr 957394; z dnia 2 czerwca 2006 r., I UK 337/05, LEX nr 203581 oraz z dnia 8 stycznia 2007 r., I UK 207/06, LEX nr 470024).

Powyższe ma potwierdzenie w poglądach doktryny (por. K. Gadomska: Analiza pozorności zatrudnienia kobiet w ciąży. Przesłanki oceniane przez sądy, Kortowski Przegląd Prawniczy 2015 nr 4, s. 90). W literaturze podkreśla, że jedną z najważniejszych przesłanek przy ocenie zatrudnienia, braną pod uwagę przez sądy, jest to, czy doszło do podjęcia i wykonywania pracy w charakterze pracownika i to czy pracodawca przyjmował świadczenie pracy. Niemożliwe jest więc przyjęcie pozorności zatrudnienia, jeżeli dana osoba faktycznie podjęła zatrudnienie i wykonywała swoje zajęcie, zgodnie z tym, jak określa to kodeks pracy. Sądy - analizując tę przesłankę - biorą pod uwagę, czy pracodawca rzeczywiście miał zapotrzebowanie na zatrudnienie kolejnego pracownika, a nawet, czy utworzenie dla niego nowego miejsca pracy, zaangażowanie nowego pracownika, było ekonomicznie uzasadnione. Sprawdzane jest też, czy po przejściu pracownicy na urlop macierzyński wykonywane przez nią obowiązki zostały przekazane innemu pracownikowi, bądź kilku pracownikom, czy może też została zatrudniona osoba na zastępstwo. Istotną kwestią jest również, to czy pracodawca miał fundusze na to, aby zatrudnić dodatkową osobę. Warto też zauważyć, że wykonywanie

sporadycznych czynności na rzecz pracodawcy, niezwiązanych z umową, z której wynikałby stosunek pracy, nie może być uznane jako świadczenie umówionej pracy. W przypadku umowy o pracę zawartej przez ubezpieczoną, Sąd drugiej instancji ustalił, że - mimo zawarcia umowy o pracę oraz wypełnienia formalności z tym związanych - strony nie miały zamiaru tej umowy realizować i faktycznie nie miało miejsce świadczenie pracy w reżimie pracowniczym. Powyższe doprowadziło do uznania przez Sąd Apelacyjny, że oświadczenie woli stron złożone zostało jedynie dla pozoru (art. 83 § 1 k.c.). Pozorność czynności prawnej jest natomiast okolicznością faktyczną niepodlegającą kontroli kasacyjnej w ramach podstawy określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 listopada 1996 r., II UKN 9/96, OSNAPiUS 1997 nr 11, poz. 201; z dnia 23 stycznia 1997 r., I CKN 51/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 79; z dnia 27 lipca 2000 r., IV CKN 91/00, LEX nr 52450; z dnia 3 marca 2006 r., II CK 428/05, LEX nr 180195; z dnia 18 maja 2006 r., II UK 164/05, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2006 nr 9, s. 33 oraz z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09, LEX nr 515699).

Mając na uwadze przedstawione argumenty, należy podkreślić dwie kwestie. Po pierwsze, podczas przedsądu nie podlegają badaniu podstawy kasacyjne. Z tego względu wszelkie odesłania do tej części skargi kasacyjnej nie mogą przynieść spodziewanego rezultatu. Zatem z tej perspektywy nie można w zaskarżonym orzeczeniu dopatrzyć się kwalifikowanego naruszenia prawa. Po wtóre, Sąd Apelacyjny oceniając zgromadzony materiał dowodowy wybrał jedną z dopuszczalnych metod wykładni prawa materialnego, a więc poruszał się typową drogą interpretacyjną, która – co istotne – odwoływała się do zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. W rezultacie należało przyjąć, że skarżąca nie wykazała, aby skarga kasacyjna była oczywiście zasadna.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.